

EWALUACJA SYSTEMU WARTOŚCI W SPOŁECZEŃSTWIE DEMOKRATYCZNYM WOBEC GLOBALNYCH WYZWAŃ WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA¹

Wprowadzenie

Przebieg procesów globalizacyjnych generujących przemiany we współczesnym świecie jest gwałtowny, żywiołowy, trudny do przewidzenia i wymykający się spod kontroli społecznej. Globalizacji towarzyszy postęp naukowy, techniczny i technologiczny, zalew informacji, liberalizacja, modernizacja, zwiększająca się współzależność, wzrost konkurencji, dążenie do wolności politycznej, do dobrobytu itd. Globalizacja poza wieloma zaletami, dzięki którym zwiększa się zakres zaspokajanych potrzeb człowieka, ma szereg wad, między innymi: rosnąca biurokracja, pogłębiające się nierówności społeczne, powiększające się bezrobocie, zwiększający się obszar konfliktów. Koszty psychologiczne tych negatywnych zjawisk są dla bardzo dużej części społeczeństwa niewyobrażalnie duże i bolesne. Świadomość, że jedynie humanizacja procesów globalizacyjnych może się temu przeciwstawić, jest coraz powszechniejsza. Wymaga to jednak ewaluacji dotychczasowego systemu wartości przestrzeganych przez obywateli, jak również przez rządzących, którzy z kolei powinni wprowadzić system prawny umożliwiający jednostkom i grupom społecznym na realizację korzystnych dla nich zamierzeń. Władza zobowiązana jest stworzyć taki system prawny, który pozwoli skrzywdzonemu obywatelowi na dochodzenie swoich racji, by prawo gwarantowało ludziom nie tylko demokrację ale również wolność, aby myśl zawarta w wypowiedzi Benjamina Franklina: „demokracja jest wtedy, gdy dwa wilki i owca głosują, co zjeść na obiad. Wolność jest wtedy, gdy uzbrojona po zęby owca może się bronić przed demokratycznie podjętą decyzją” – odnosiła się do systemu polskiej demokracji.

Globalizacja jako podstawowy czynnik generujący przemiany cywilizacyjne – jej wyzwania i zagrożenia

Obecny – czwarty – etap ewolucji cywilizacyjnej jest to czas informacji, wiedzy i ludzkiej inteligencji, które decydują o dokonujących się przemianach. Priorytetowe znaczenie

¹ J. Wilsz, *Ewaluacja systemu wartości w społeczeństwie demokratycznym wobec globalnych wyzwań współczesnego świata*, [w:] *Osobowość – Wychowanie – Praca*, Księga jubileuszowa Profesora Waldemara Furmanka, red. W. Walat, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 174-193.

mają tu osiągnięcia nowoczesnej nauki, którą cechuje między innymi interdyscyplinarność, multidyscyplinarność oraz stosowanie metod systemowych. Obowiązującym jest paradygmat systemowy, który zastąpił paradygmat deterministyczno-mechanicystyczny, gdyż wyczerpały się możliwości rozwojowe nauki tradycyjnej – funkcjonującej w jego ramach. Paradygmat systemowy od kilkadziesiąt lat stosowany z powodzeniem w technice i informatyce, stwarza nową perspektywę w badaniu rzeczywistości społecznej. Poprzedni paradygmat nie pozwalał na zrozumienie, prawidłowe rozwiązywanie i interpretację problemów człowieka funkcjonującego w złożonym, wieloznacznym, dynamicznie zmieniającym się otoczeniu, ponieważ nauka tradycyjna nie miała narzędzi pozwalających badać wzajemne relacje zachodzące między procesami i zjawiskami – jej możliwości sprowadzały się do objaśniania złożonych zjawisk za pomocą wyodrębnionych z nich prostych elementów². Zwracałam również uwagę na to, że „w ramach paradygmatu systemowego powstała nowoczesna nauka, której opracowania teoretyczne zostały zastosowane w praktyce – w efekcie pojawiło się wiele nowych technologii, przede wszystkim informacyjnych, które uruchomiły procesy globalizacyjne”³. Rozwój tej nauki „przyczynił się do postępu naukowo-technicznego na niespotykaną dotąd skalę. I właśnie ten, wykreowany przez naukę postęp, głównie w nowych technologiach informacyjnych, uruchomił procesy globalizacyjne”⁴.

Globalizacja jest to ogół procesów prowadzących do coraz większej współzależności i integracji państw, społeczeństw, gospodarek i kultur, czego efektem jest tworzenie się „jednego świata”, światowego społeczeństwa⁵.

Marian Golka przyjmuje, że „globalizacja to po prostu wielość gospodarczych, politycznych i społecznych-kulturowych wzajemnych powiązań i oddziaływań tworzących pewne przejawy istnienia systemu światowego”⁶.

Podkreślić należy, że „od co najmniej 30 lat przemiany cywilizacyjne są kształtowane przez wszystkie aspekty procesów globalizacyjnych, jest to m.in. aspekt: gospodarczy, ekonomiczny, informacyjny, ekologiczny, antropologiczny, kulturowy, demograficzny, migracyjny, polityczny, społeczny, a nawet przestępczy. Wszystkie aspekty nowoczesnej epoki

² Por. J. Wilsz, *Implikacje przemian na rynku pracy dla edukacji*, [w:] *Pragmatyzm edukacyjny w kontekście zmian*, red. E. Męciny-Bednarek, Oficyna Wydawnicza Staropolskiej Szkoły Wyższej w Kielcach, Kielce 2014, s. 319.

³ J. Wilsz, *Edukacja z perspektywy paradygmatu systemowego i globalizującego się świata*, [w:] *Edukacja i gospodarka w kontekście procesów globalizacji*, red. W. Kojs, E. Rostańska, K. Wójcik, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014, s. 194.

⁴ Tamże, s. 193.

⁵ M. Kempny, *Globalizacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 241.

⁶ M. Golka, *Cywilizacja współczesna i globalne problemy*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, s. 126.

mają wymiar globalny, współczesna cywilizacja jest *cywilizacją globalną*, którą cechuje nadzwyczajne przyspieszenie”⁷.

Dziś świat regulowany jest procesami globalizacji, które przyczyniają się do tego, że różnie poziom wykształcenia społeczeństw, bo właśnie wykształcenie „jest kluczem do przetrwania i pomyślności zarówno jednostek, jak i całych narodów”⁸. Wilhelmina Wosińska podkreśla, że „w dzisiejszej dobie wykształcony człowiek nie może jednak pozwolić sobie na ignorancję w sprawie zjawiska globalizacji; wiedza o jej mechanizmach musi stać się częścią ogólnej edukacji. Przenika ona bowiem każdą dziedzinę życia i odciska się zarówno na życiu zawodowym, jak i prywatnym – niezależnie od tego w jakiej części świata przyszło nam się urodzić i żyć. Szczególnym piętnem będzie się ona odciskała, i już to czyni, na młodych pokoleniach – współczesnym i przyszłych”⁹.

Natasza Lubik¹⁰ do pożądaných rezultatów dotychczasowego etapu globalizacji zalicza to, że eliminuje ona wielkie wojny. Jeśli się nadal toczą, to nie za przyczyną globalizacji, lecz na przekór niej. Globalizacja wymaga przestrzegania pewnych norm, z których najważniejsza to pokojowe rozwiązywanie konfliktów. Sankcją za nieprzestrzeganie tej normy staje się groźba wykluczenia z „globalnego plemienia”, poza którym nikt sobie nie poradzi we współczesnym świecie. N. Lubik wymienia jeszcze inne zalety globalizacji, między innymi:

- wzrost ekonomiczny;
- usunięcie barier wolnego handlu, promocja konkurencji;
- istnienie transnarodowych korporacji wolnych od ingerencji państwa;
- postęp w ochronie środowiska;
- postęp w medycynie;
- rozwój technologiczny i cywilizacyjny;
- ochrona przed nietolerancją, otwartość;
- prywatyzacja, pozostawienie państwu między innymi sfery prawnej.

Współczesna globalizacja powoduje szereg negatywnych skutków, np. bezrobocie, marginalizację społeczną i narastanie gwałtownych dysproporcji dochodowych i majątkowych. Zgodnie z logiką rynku i pomnażania kapitału, konieczne staje się „uwolnienie” człowieka od dotychczasowych barier i kontroli społecznych. Powinien on odrzucić wszystkie więzi i hamulce społeczne, żeby zachować maksymalną zdolność do działania. Eugeniusz Kośmicki

⁷ J. Wilsz, *Implikacje globalizacji dla rynku pracy*, „Studia Ekonomiczne”, pt.: *Edukacja w świetle przemian współczesnego rynku pracy*, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 197, red. D. Kotlorz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2014, s. 58.

⁸ W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2008, s. 22.

⁹ Tamże, s. 11.

¹⁰ N. Lubik, *Globalizacja jako zjawisko i proces*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1, 2008, s. 93-94.

zwraca uwagę, że rosnącego bezrobocia nie można już dłużej sprowadzać do cyklicznych kryzysów gospodarczych, jest ono bowiem skutkiem kapitalizmu opartego na coraz bardziej zaawansowanych technologiach oraz, że „obecnie często wydaje się, że zakres działania państw dotyczy jedynie dylematu: albo rosące ubóstwo z wysokim bezrobociem (jak w większości krajów europejskich), albo jeszcze większe ubóstwo, z trochę mniejszym bezrobociem (jak w USA)”¹¹, zauważa też, że następuje „coraz większe przekształcanie się stosunków pracy, które podlegają «deregulacji» i «uelastycznieniu», a społeczeństwo oparte na pracy przeobraża się w społeczeństwo ryzyka, w którym niemożliwe do przewidzenia staje się zarówno życie jednostek, jak i państw oraz ważniejsza okazuje się ekonomia ryzyka”¹². E. Kośmicki dostrzega, że „taka psychiczna deregulacja zachowań powoduje społeczną i psychiczną dezintegrację, przejawiającą się w pogoni za pieniądzem, w erozji dotychczasowej moralności, zaniku wewnętrznej kontroli zachowań społecznych, wzroście zachowań opartych na przemocy i terrorze, gwałtownym zaniku dotychczasowych struktur i organizacji chroniących ludzi w społeczeństwie, w imię maksymalizowania krótkookresowego zysku”¹³. Również Jolanta Miluska zauważa negatywne efekty globalizacji społecznej oraz psychologicznej i zwraca uwagę, że „współczesny świat jest areną wielu konfliktów, które można interpretować w kategoriach niezgody na globalny system wartości. Taki motyw zgłaszają na przykład wyznawcy islamu, odrzucający chrześcijaństwo nie tylko jako obcą sobie religię, ale religię kojarzącą się z Zachodem promującym «zgniłe» wartości”¹⁴.

Władysław Szymański zwraca uwagę, że „globalizacja zaostrzając współzawodnictwo, polaryzując dochody, osłabiając funkcje państwa i instytucje demokracji staje w sprzeczności z wieloma wartościami społecznymi, humanistycznymi. Uwalnianie rynku, eksplozja indywidualizmu rodzi zagrożenia dla więzi społecznych i poczucia solidarności między ludźmi”¹⁵. Niepokojące jest, że „Europa, aby sprostać konkurencji gospodarczej Ameryki Północnej i Tygrysów azjatyckich, gotowa jest odchodzić od wielu swych wartości, które legły u podłoża jej wysokiej pozycji w świecie. Narastanie globalnej konkurencji coraz bardziej wypiera solidarność społeczną i społeczne więzi zbudowane wcześniej na idei państwa dobrobytu”¹⁶. Intelktualiści coraz częściej ostrzegają przed rozprzestrzenianiem się światowego kryzysu poczucia solidarności i narastaniem fali wielkich egoizmów, „narastanie indywidualizmu, ko-

¹¹ E. Kośmicki, *Humanistyczny wymiar globalizacji*, „Dziś. Przegląd Społeczny”, nr 1 (160), styczeń 2004, s. 26.

¹² Tamże, s. 27.

¹³ Tamże, s. 24.

¹⁴ J. Miluska, *Proces globalizacji w sferze demograficzno-antropologicznej, kulturowej i społeczno-psychologicznej a jakość życia człowieka*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2, 2007, s. 14.

¹⁵ W. Szymański, *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*, „Difin”, Warszawa 2001, s. 111.

¹⁶ Tamże, s. 111.

mercjalizacja i agresywność w zdobywaniu konsumenta za wszelką cenę grożą wypaczeniem ludzkiego systemu wartościowania celów¹⁷.

M. Golka przytacza opinię, że „globalizacja jest pułapką dla demokracji dlatego właśnie, że demokratyczne państwo i jego struktury tracą nie tylko swoją legitymizację, ale przede wszystkim swoje znaczenie w sytuacji, gdy faktyczny wpływ na losy społeczeństw wywierają transnarodowe korporacje gospodarcze nie mające oczywiście nic wspólnego z demokracją¹⁸ i podkreśla: „by globalizacja mogła się powieść, to znaczy aby przynosiła więcej zysków niż strat większej liczbie ludzi, musi spełniać kilka warunków: lepsze niż dotąd zaspokojenie potrzeb ludzi najbiedniejszych, zapewnienie trwałego i w miarę harmonijnego rozwoju całego świata, polepszenie stanu środowiska naturalnego, wzajemną koegzystencję różnych kultur i wartości oraz umiejętność rozwiązywania konfliktów i napięć na linii: jednostki–regiony–państwa–świat¹⁹”.

Brunon Bartz zauważa, że obecnie tylko na naszym kontynencie mamy do czynienia z „zanikającym etosem pracy, przedsiębiorczości i w ogóle kreatywności, a tym samym z hamowaniem rozwoju w zaspokajaniu najżywotniejszych potrzeb ludzkich²⁰”.

Według Agnieszki Cybal-Michalskiej „w dynamice globalnych zmian dokonujących się niemal we wszystkich sferach życia politycznego, gospodarczego i społeczno-kulturowego, w których dostrzega się nieuchronność uniformizmu i ekspansję dyferencjacji, edukacyjny wymiar tych procesów będzie skoncentrowany na rozwoju aktywnego społeczeństwa ogólnoswiatowego²¹”.

Zagrożeniem dla globalizującego się społeczeństwa jest manipulacja społeczna, stanowiąca podstawę globalnego kapitalizmu. E. Kośmicki zauważa, że „jej przejawy stwierdza się obecnie we wszystkich zjawiskach życia społecznego²²”.

Charles Brian Handy, pisze wprost, że „równość dla wszystkich okazała się nędzą dla wszystkich, teraz okazuje się, że wolność dla wszystkich oznacza bogactwo dla niektórych. (...) Żeby przywrócić równowagę między wolnością osobistą a potrzebą posiadania wokół siebie przyzwoitego społeczeństwa, musimy w tym niebezpiecznym i niepewnym świecie połączyć interes własny z szacunkiem dla cudzych potrzeb – i to jest «Egoizm Właściwy».

¹⁷ Tamże, s. 111.

¹⁸ M. Golka, *Cywilizacja współczesna...*, s. 150.

¹⁹ Tamże, s. 165.

²⁰ B. Bartz, *Zjawiska globalizacyjne kształtujące współczesną politykę oświatową i przygotowanie ludzi do pracy*, „Oświatowiec” 1-2/08, s. 25.

²¹ A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2006, s. 15.

²² E. Kośmicki, *Humanistyczny...*, s. 35.

Nie można go zadeklarować, można tylko mieć nadzieję, że coraz więcej ludzi będzie rozumiało jego sens²³.

Krytycy globalizacji wiążą ją z syndromem „zwycięzcy biorą wszystko”, podkreślają, że stworzone przez globalizację mechanizmy służą osiągnięciu największych korzyści przez najbogatsze i najsilniejsze kraje, firmy, jednostki. Alarmują, że utrzymywanie takiej tendencji może doprowadzić do rozpadu demokracji i wykreowania nowych systemów władzy, w których bogaci będą decydowali w imieniu wszystkich²⁴. Wskazują również na konieczność „humanizacji samych procesów globalizacji, tak by działały one na rzecz człowieka, dla jego dobra i na rzecz jego rozwoju”²⁵.

Charakterystyka społeczeństwa demokratycznego

W systemie rządów demokratycznych źródłem władzy jest wola większości obywateli, mających równy głos w podejmowaniu decyzji, wpływających na ich życie. Inicjatywa tego, co mądre i szlachetne wychodzi od jednostek, społeczeństwo i państwo powinno więc tworzyć warunki sprzyjające autonomii i samorealizacji jednostek²⁶.

System demokratyczny propaguje niezależność myślenia i działania, samodzielność, niezależność osobistą, intelektualną i emocjonalną, gotowość do zmian, tolerowanie odmienności, wolność obywatelską, równość, która nie idzie w parze z różnymi formami indywidualizmu itp.

W systemie demokratycznym:

- obywatel ma „prawo do indywidualnego wyboru stylu życia, wartości oraz celów, które chce osiągnąć. Może on współpracować w tym względzie z innymi, zakładać organizacje oraz promować i upowszechniać swoje ideały. (...) Człowiek otworzył sobie olbrzymią przestrzeń samodzielnego podejmowania decyzji. Życie przestało polegać na kurczowym trzymaniu się obowiązującej doktryny i na lęku przed sankcjami za nieprzestrzeganie ustanowionych przez państwo rozwiązań”²⁷;
- społeczeństwo „jest społeczeństwem indywidualistycznym, a nie kolektywistycznym, jest przestrzenią, w której obrębie jednostki oswojone z dawnymi więzi hierar-

²³ Ch. Handy, *Glód ducha*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 203.

²⁴ Por. J. Gray, *Raise Down, The Delusions of Global Capitalism*, Granta London 1998 – cytuję za W. Szymański, *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*, „Difin”, Warszawa 2001, s. 116.

²⁵ P. Mikiewicz, *Narracje alterglobalistyczne jako fundamenty krytycznej teorii globalizacji*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2011, s. 302.

²⁶ Por. T.K. Wszeborowski, *Spółczesne państwo obywatelskie a państwo*, [w:] *Współczesne państwo. Wybrane problemy*, red. S. Wróbel, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań – Chorzów 2009, s. 386.

²⁷ M.K. Stasiak, *Postscriptum*, [w:] E. Pietrzyk, R. Szczepanik, Ł. Zaorski-Sikora, *Aksjologia życia publicznego*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2011, s. 274-275.

chicznych spotykają się i współdziałają ze sobą. Jest to także przestrzeń wolności obywatelskiej przejawiającej się aktywnym uczestnictwem w życiu publicznym społeczeństwa i państwa, podbudowana sferą uprawnień przysługujących wszystkim obywatelom²⁸;

- obywatele świadomie uczestniczą w życiu publicznym, są aktywni i odpowiedzialni oraz posiadają zdolność samoorganizacji. W takim społeczeństwie jednostki są równouprawnione, mają jednakowe szanse i możliwości indywidualnego rozwoju, mają możliwość bycia niezależnymi, autonomicznymi, samorealizującymi się podmiotami, pod warunkiem, że przestrzegają reguł obowiązujących na wolnym rynku, które nie pozwalają na naruszanie prywatnej własności i dóbr indywidualnych. Decyzje podejmują samodzielnie, ich wolność polega między innymi na tym, że mają możliwość wyboru takich rozwiązań, które są dla nich najbardziej opłacalne i zadowalające, nie boją się podejmowania ryzyka, ani popełniania błędów, a „państwo jako instytucja prawna tworzone jest po to, by chronić wolność i własność jednostek”²⁹;
- „niezbędne jest wykształcenie kultury obywatelskiej, zestawu powszechnie akceptowanych wartości, przekonań, postaw i wzorów zachowań, które umożliwiają powstanie i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego, takich jak: gotowość i umiejętność współpracy z innymi, szacunek dla prawa i pracy, zachowywanie standardów etycznych. Kluczowe jest poczucie odpowiedzialności za społeczeństwo, motywujące do uczestnictwa w życiu społecznym, i wypełniania obowiązków wobec państwa, które powinno być uznawane za dobro wspólne”³⁰;
- „demokracja staje się synonimem instytucji oraz praktyk politycznych umożliwiających przejawianie się prawdziwej natury człowieka, która w dotychczasowych warunkach nie mogła się w pełni zmanifestować. (...) demokracja instytucji i procedur politycznych oznacza przywrócenie jednostkom ich naturalnych, wynikających z samego faktu życia we wspólnocie uprawnień”³¹;
- „sprawne funkcjonowanie struktur państwowych w dużym stopniu uzależnione jest od posiadania kapitału społecznego, którego źródło i emanację stanowi społeczeństwo obywatelskie. Rzeczywisty rozwój systemu demokratycznego musi bowiem bazować

²⁸ E. Pietrzyk-Reeves, *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 11.

²⁹ T. K. Wszeborowski, *Spoleczeństwo obywatelskie a państwo*, [w:] *Współczesne państwo. Wybrane problemy*, red. S. Wróbel, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań – Chorzów 2009, s. 387.

³⁰ A. Wilkomirska, *Wiedzieć i rozumieć, aby być obywatelem. Studium empiryczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 11-12.

³¹ L. Szczegółka, *Bierność obywateli. Apatia polityczna w teorii demokratycznej partycypacji*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, s. 34.

na dwustronnej relacji łączącej obywateli (wyrażających nie tylko pragnienie, ale i umiejętności korzystania z oferowanych im możliwości) z zestawem reguł formalno-prawnych, które stanowią gwarancję podejmowanych przez nich form aktywności”³².

W społeczeństwie demokratycznym jednostka powinna być aktywna, gdyż warunkuje to jej rozwój, przy czym, jak podkreśla Lech Szczegółła aktywność obywatelska obok bycia wartością „samą w sobie” jest jednocześnie środkiem warunkującym realizację idei³³.

Rolę aktywności akcentuje Anna Wiłkomirska, twierdząc, że „aktywność obywatelska, kluczowa dla społeczeństwa obywatelskiego, jest rezultatem potrzeb i aspiracji jednostek lub grup przez niech tworzonych, nieinspirowanych lub niekontrolowanych przez państwo jak w ustroju socjalistycznym”³⁴.

Uważam, że system będzie w pełni demokratyczny, wówczas, gdy obywatele „uzyskają w pełni podmiotowość, tzn. będą mogli rzeczywiście korzystać w pełni z przysługujących im formalnie praw człowieka obywatela, czyli niezależnie od swojej zamożności i posiadanego statusu społecznego”³⁵.

Piotr Przybysz³⁶ uważa, że na ideał jednostki w społeczeństwie demokratycznym składają się następujące cechy: *d e c y z y j n o ś ć* (jednostka sama podejmuje decyzje jej dotyczące), *a u t o n o m i a* (jednostka sama wybiera zasady/kryteria, jakimi się kieruje podczas podejmowania życiowych decyzji: jest to *self-chooserm*), *r a c j o n a l n o ś ć* (na podstawie wiedzy jaką posiada jednostka dobiera najbardziej efektywne środki do osiągnięcia określonego celu), *p o s i a d a n i e* (podstawowym celem jednostki jest powiększanie sfery posiadanych dóbr – hedonizm lub wewnętrzne ubogacenie), *w o l n o ś ć* (brak arbitralnego przymusu ze strony innych).

Cechy wymienione przez P. Przybysza można uznać za podstawowe wartości społeczeństwa demokratycznego.

Dorota Pietrzyk-Reeves wymienia zespół cech, które określa mianem obywatelskości, chodzi jej o pewną kwalifikację moralną i obywatelską zarazem: uczciwość, niepodatność na

³² K. Jaruga, *Funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w zdecentralizowanych strukturach władzy – przejawy i uwarunkowania*, [w:] *Decentralizacja współczesnego państwa. Wybrane problemy*, red. R. Radek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 30-40.

³³ L. Szczegółła, *Bierność obywateli...*, s. 35.

³⁴ Tamże, s. 32.

³⁵ M. Bsoul, *Spółczesne społeczeństwo obywatelskie czyli jedna z wciąż niespełnionych idei ludzkości*, [w:] *Współczesne państwo. Wybrane problemy*, red. S. Wróbel, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań – Chorzów 2009, s. 378.

³⁶ P. Przybysz, *Między wolnością indywidualną a wyborem zbiorowym. Ideał jednostki liberalnej a modelowanie wyborów zbiorowych w ujęciu szkoły publicznego wyboru*, [w:] *Demokracja. Między ideałem a praktyką, teorią a empirią*, red. K. Brzechczyn, J. Silski, Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań 2006, s. 26-27.

korupcję, troska o innych, bezinteresowność, działanie na rzecz dobra wspólnego, patriotyzm, ogłada polityczna, nastawienie na dialog i kompromis w miejsce roszczeniowości³⁷.

Wymieniane są jeszcze inne cechy członków społeczeństwa demokratycznego, między innymi: aktywność, samodzielność, uczciwość intelektualna, cywilna odwaga, innowacyjność, krytycyzm, umiejętność zawierania kompromisów, prowadzenia negocjacji i mediacji, które świadczą o ich systemie wartości. W procesie rozwoju własnego obywatela będą nabywać i doskonalić te cechy w efekcie czego będzie ewaluował ich system wartości.

Wartości w społeczeństwie demokratycznym

Termin „wartości” w różnych dziedzinach nauki, takich jak: filozofia, psychologia, ekonomia, socjologia, politologia, zarządzanie, jest różnie definiowany. W kontekście jednostki ludzkiej, która leży w obszarze moich zainteresowań – wartości są wyrazem przede wszystkim: indywidualnych jej potrzeb, dążeń, wewnętrznej samoregulacji, wewnętrznych motywów i doświadczeń.

Autorzy dokumentu pt. *Our Global Neighbourhood* opracowanego przez międzynarodowe gremium ekspertów postulują stworzenie wizji globalnego zarządzania, opartej na globalnej etyce obywatelskiej wyrażającej się w przekonaniu, że „ludzkość może kultywować zestaw podstawowych wartości takich jak: szacunek dla życia, wolność, sprawiedliwość i równość, wzajemne poszanowanie, troskę i integralność”³⁸.

Za wartość systemu demokratycznego można uznać to, że zmierza on do tego, by człowiek miał możliwość: optymalnego rozwoju własnego, pełnej samorealizacji, czucia się podmiotem, doznawania emocji pozytywnych, wówczas, gdy samodzielnie podejmuje działania zgodne z własną naturą i interesem własnym. Interes własny jednostki w społeczeństwie obywatelskim wywiera bardzo istotny wpływ na jej system wartości, powoduje różne emocjonalne zaangażowanie w podejmowane działania, tym większe, w im stopniu są one zgodne z jej interesem własnym.

Magdalena Środa uważa, że w społeczeństwie demokratycznym potrzebne są inne cnoty niż cnoty heroiczne i inne wartości niż wartości fasadowe. Jej zdaniem potrzebne są wartości obywatelskie, takie jak: szacunek dla prawa, umiejętność partycypacji, debaty, argumentacja, działania we wspólnotach i tworzeniu, potrzebna jest umiejętność samorządnego radzenia sobie z problemami i umiejętność zawierania kompromisów, polski patriotyzm powinien

³⁷ E. Pietrzyk-Reeves, *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 319.

³⁸ *Our Global Neighbourhood 1995. Report of the Commission Global Governance*, Oxford University Press, Oxford 1995.

składać się z cnót bez których niemożliwy jest dobrobyt, cnót w Polsce pogardzanych, jak np. pracowitość, oszczędność, finansowa skrupulatność³⁹.

Bogdan Wojciszke i Wiesław Baryła wysuwają hipotezę pięciu kodów etycznych: etyka autonomii (jej wartość centralna to dobro innej jednostki), etyka kolektywna (jej wartość centralna to dobro własnej grupy), etyka dobra powszechnego (jej wartość centralna to dobro społeczności jako całości), etyka godności (jej wartość centralna to życie w godny sposób), etyka produktywności (jej wartość centralna to produkcja dóbr)⁴⁰. Czy w społeczeństwach funkcjonują wymienione kody etyczne? Jeśli problem ten będzie tematem dyskusji, to dyskutanci na pewno, nie osiągną consensusu.

Wartości i preferencje mają ścisły związek ze strukturą osobowości jednostki, są one jednak „częściowo wynikiem procesu socjolożacji i kształtują się poprzez naśladowanie, akceptowanie i odrzucanie tego, co dla innych jest wartością i celem dążeń”⁴¹ – uważam, że wartości mogą stanowić cel ludzkich dążeń. Do dziś aktualna jest opinia, którą wyraził Nicolai Hartmann, że „cele są czymś, co wyznacza się na podstawie uprzedniego odczuwania wartości, a zatem że wartości są warunkami możliwych celów”⁴².

Czesław Porębski zwraca uwagę, że dzięki postawie twórczej jednostka „odkrywa własne cele i dąży do ich osiągnięcia, zyskując przez to poczucie kształtowania rzeczywistości, poczucie wywierania wpływu na losy świata”⁴³. Autor ten stwierdza, że postawa obywatelska człowieka jest zasadniczo odmienna, ponieważ obecność innych ludzi, tak istotna dla niego, każe mu włączyć się do trwającej od dawna społecznej współpracy. Obywatel nie szuka nowych celów, lecz stara się wraz z innymi zdążyć w już wskazanym kierunku. Toteż nowe wartości zawdzięcza ludzkość nie idealnym obywatelom, lecz twórczym buntownikom⁴⁴.

Jednostki zgodnie z systemem własnych wartości myślą i zachowują się, stawiają sobie cenione cele do realizacji oraz wybierają akceptowane przez nich metody do ich osiągnięcia, a także podejmują rodzaje aktywności zgodne z najbardziej cenionymi przez nie wartościami.

³⁹ Cyt. za S. Wiśniewski, *Spoleczeństwo obywatelskie w III i IV Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Współczesne państwo. Wybrane problemy*, red. S. Wróbel, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań – Chorzów 2009, s. 399.

⁴⁰ B. Wojciszke, W. Baryła, *Potoczne rozumienie moralności*, [w:] *Jednostka i społeczeństwo*, red. M. Lewicka, J. Grzelak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 52-66.

⁴¹ D.O. Sears, L. Huddy i R. Jervis, *Psychologie leżące u podstaw psychologii politycznej*, [w:] *Psychologia polityczna*, red. D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 9.

⁴² Cyt. za W. Galewicz, *N. Hartmann*, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1987, s. 299.

⁴³ Cz. Porębski, *Co nam po wartościach?* Wydawca: Ośrodek Myśli Politycznej Księgarnia Akademicka, Kraków 2001, s. 15.

⁴⁴ Por. Tamże, s. 15.

Według Edyty Pietrzak, Renaty Szczepanik i Łukasza Zaorskiego-Sikory „wolność jest matką i warunkiem wszystkich wartości”⁴⁵, a „wartości zdają się odsłaniać ludzką wolność, zmuszając nas do samodzielnego dokonywania wyborów i myślenia na własny rachunek”⁴⁶.

Jeśli człowiek odrzuca wartości „niższe” na rzecz wartości „wyższych”, które go bardziej uszlachetniają, to według Maxa Schelera jest ideałem moralnym⁴⁷ – może go osiągnąć w procesie rozwoju, któremu sprzyjają mechanizmy demokratyczne.

Idee, które pojawiły się w systemie demokratycznym kształtują system wartości społeczeństwa obywatelskiego, sprzyjają wzrostowi autonomii jednostek, wzrostowi ich podmiotowości, zaspokajaniu ich potrzeb, „jednostka poprzez zaangażowanie społeczne wyraża swą wartościowość”⁴⁸. Adam Koperek zwraca też uwagę, że „wartościowa” dla życia społecznego „jest osoba zintegrowana z własnym środowiskiem i uczestnicząca w jego życiu w formie odpowiedzialności i aktywnego zaangażowania, Obydwa te elementy stanowią o jej rzeczywistej wartości”⁴⁹.

Aldona Wiktorska-Święcka uważa, że pojęcie wartości ma wprawdzie konotację moralną, ale jednocześnie obejmuje szereg pozamoralnych aspektów, które powinny być chronione i wzmocnione w procesie politycznym. Patrząc z perspektywy europejskiej tradycji filozoficznej, istnieje różnica pomiędzy idealistycznym rozumieniem wartości a współczesną praktyką społeczno-polityczną i właśnie również z tego powodu kwestie etyczne w edukacji politycznej mają istotne znaczenie w procesie kształtowania demokratycznych postaw i zachowań⁵⁰.

Wychowanie do podstawowych wartości jest ważnym zadaniem szkoły publicznej, jednocześnie „rodzice mają w społeczeństwie liberalnym dużą swobodę podejmowania decyzji stosownie do własnych upodobań. Natomiast państwo musi zabiegać w szkolnictwie publicznym przede wszystkim o takie postawy wobec wartości, które powinny być wspólne dla wszystkich obywateli, gdyż od nich zależy ład społeczny i trwałość narodu”⁵¹.

Do wartości społecznych, które mieszczą się w kategoriach praw człowieka należą między innymi: godność i podmiotowość człowieka, wolność, równość i braterstwo, idea wza-

⁴⁵ E. Pietrzak, R. Szczepanik, Łukasz Zaorski-Sikora, *Aksjologia życia publicznego*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2011, s. 21.

⁴⁶ Tamże, s. 18-19.

⁴⁷ Por. I. Bittner, *Filozofia człowieka. Zarys dziejów i przegląd stanowisk*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2000, s. 106-114.

⁴⁸ A. Koperek, *Zaangażowanie społeczne obywateli*, Wydawca Adam Koperek, Łódź 2008, s. 22.

⁴⁹ Tamże, s. 23.

⁵⁰ Por. A. Wiktorska-Święcka, *Homo democraticus: o wartościach etycznych we współczesnej edukacji politycznej*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 184.

⁵¹ A. Koperek, *Zaangażowanie społeczne...*, s. 165-166.

jemnej pomocy, bezpieczeństwo socjalne, prawo do pracy i nauki, sprawiedliwość społeczna, demokracja, przejrzystość życia publicznego, rzetelność, uczciwość i tolerancja. Według tych wartości powinno przebiegać nie tylko ludzkie myślenie, ale również działania podejmowane przez człowieka powinny być z nimi zgodne⁵².

Wanda Patrzalek i Aleksandra Perchla-Włosik zwracają uwagę, że „wartości wywierają ogromny wpływ na zachowania człowieka, dokonują dyferencjacji dążeń i indywidualnych wyborów. Przekazywane są drogą socjalizacji i kształtowane w grupach odniesienia, takich jak: rodzina, rówieśnicy, subkultury”⁵³. Autorki te przytaczają rodzaje wartości, ze względu na funkcje jakie pełnią w życiu człowieka, które nadają jego życiu określone znaczenie:

- w a r t o ś c i t w ó r c z e, czyli to, co możemy wnieść nowego do życia poprzez własne zdolności i umiejętności. Znaczenie nadaje sens społecznego oddźwięku poprzez wyrażanie własnej oryginalności, posiadane zdolności twórcze;
- w a r t o ś c i p r a k t y c z n e, czyli to, co otrzymujemy od życia jako możliwość doświadczenia pozytywnych doznań, co nadaje praktyczną wartość naszemu życiu; należą do nich niewątpliwie wartości konsumenckie;
- w a r t o ś c i u z d a l n i a j ą c e związane z postawami, jakie przyjmujemy wobec życia, rzeczywistości egzystencjalnej, której nie możemy zmienić. Przyjęto tu założenie, że osoba może nie być odpowiedzialna za wszystkie swoje słabości, ale jest odpowiedzialna za przyjmowaną wobec nich pozycję. Impulsem do działania dla każdej osoby są potrzeby i wartości⁵⁴.

Wartości demokratyczne, które stanowi „przyjęty i uznany w demokracji kanon podstawowych zasad aksjologicznych, na których oparte jest demokratyczne sprawowanie władzy – to przede wszystkim wolność, równość, sprawiedliwość, pluralizm, tolerancja, praworządność oraz respektowanie godności jednostki oraz praw i wolności obywatelskich”⁵⁵.

Ujęcie wartości zależy od rodzaju orientacji, w której są rozpatrywane. Jolanta Miluska⁵⁶ przeanalizowała wartości w następujących orientacjach:

⁵² Por. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, *Wprowadzenie*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 7.

⁵³ W. Patrzalek, A. Perchla-Włosik, *System wartości społeczeństwa konsumpcyjnego*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 35.

⁵⁴ Tamże, s. 39.

⁵⁵ A. Wiktorska-Święcka, *Homo democraticus: o wartościach etycznych we współczesnej edukacji politycznej*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 173.

⁵⁶ J. Miluska, *Wartości w polityce. Między sprawnością a moralnością*, [w:] *Wartości w polityce. Między sprawnością a moralnością*, red. J. Miluska, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk politycznych i dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, s. 5-6.

Orientacja indywidualistyczna – dotyczy wartości związanych z potrzebami jednostki traktowanej jako byt unikalny, z wyraźnie określoną tożsamością osobową; wyraża ona przywiązanie do wartości autonomii, indywidualności, mistrzostwa czy przyjemności, a szerszej ekspresji i rozwoju własnego potencjału.

Orientacja kolektywistyczna – człowiek jako członek grupy, który z racji dominacji tożsamości społecznej nad osobistą realizuje interesy swojej zbiorowości; wartościami kolektywistycznymi są te wartości, które służą interesom grupy: harmonia, współpraca, pomaganie.

Orientacja równościowa – pojawia się wówczas, gdy występuje równa pozycja osób i grup, wyrażająca się przywiązaniem do wartości równości ludzi pod względem ich tytułu do władzy i stanowisk, praw osobistych i politycznych oraz dostępu do dóbr.

Orientacja hierarchiczna – oznacza akceptację wartości hierarchii w życiu społecznym w różnych jej przejawach.

Orientacja sprawnościowa – wyraża przekonanie, że człowiek powinien dążyć do skuteczności w działaniu, a skuteczne osiągnięcie celu jest pożądaną wartością; u osoby o takiej orientacji sprawność i pokrewne wartości (kompetencje, inteligencja, wywieranie wpływu, zręczność, wytrwałość) nie tylko zajmują wyższe pozycje, ale też bardziej wpływają na wybór celów działania i środków ich osiągnięcia.

Orientacja na moralność – stanowi przekonanie, że w działaniu należy kierować się zasadami etycznymi, które stanowią wartość *per se*; wartości moralne wyrażające rozumienie dobra innych ludzi (uczciwość, pryncypialność, sprawiedliwość, serdeczność) w najwyższym stopniu kierują doborem celów i środków ich realizacji.

Orientacja indywidualistyczna w systemach wartości cechuje przede wszystkim społeczeństwa zamieszkujące Europę Zachodnią i Północną oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Wyższe preferencje wartości kolektywistycznych stwierdzono w Azji, Ameryce Południowej i Łacińskiej. Polakom bliższe są wartości typu „konserwatyzm” niż „autonomia”, wartości typu „harmonia” niż „mistrzostwa” oraz wartości typu „hierarchia” niż „egalitaryzm”⁵⁷ – wydaje się, że z tych powodów duża część polskiego społeczeństwa popiera prawicowe partie polityczne.

Państwo, które opiera się na zasadach kolektywistycznych „promuje egalitaryzm, dobro wspólne i solidaryzm społeczny. Państwo opierające się na zasadach indywidualistycznych – typowych dla liberalizmu ekonomicznego – promuje nastawienie pragmatyczne, w którym

absolutyzowany jest interes jednostkowy⁵⁸. Mirosława Czerniawska pisze, że chociaż „demokracja i większość jej zasad uzyskały wysoką (lub przynajmniej umiarkowaną) aprobatę”, to „hasła wolności i równości nabierają innego sensu dopiero w zestawieniu z pryncypiami gospodarki liberalnej⁵⁹”.

Należy podkreślić, że osoby zorientowane sprawnościowo koncentrują się na osiągnięciu celów i na bieżąco korygują działanie, co sprzyja dynamice aktywności. Osoby te nie tylko wybierają środki, które zwiększają skuteczność, ale także wykazują się w działaniu cechami, które tworzą „sprawność” (kompetencje, wytrwałość, zręczność). U osób zorientowanych na moralność pojawia się skłonność odrzucania osób reprezentujących inny system wartości i spostrzegania ich w kategoriach zagrożenia. Osoby te cechuje tendencja do tworzenia postaw nacjonalistycznych, związanych z silnym wartościowaniem własnego narodu i negatywnym stosunkiem do grup obcych⁶⁰.

Waldemar Furmanek zwraca uwagę, że „praca stanowi swoisty fenomen kulturowy i cywilizacyjny. Z jednej strony jest bowiem formą aktywności człowieka na ziemi, z drugiej zaś strony jest wartością, jaką człowiek – podmiot i twórca pracy – dzieli się z innymi ludźmi, przy czym jednocześnie doskonalą siebie i świat⁶¹”. Autor ten podkreśla, że „praca jest wartością i źródłem wartości⁶²”. Podziela również pogląd W. Furmanka, że podstawą wartościowania pracy jest jakość życia człowieka⁶³.

Specjaliści badający proces pracy, pracę traktuje jako wartość, na przykład Zygmunt Wiatrowski pisze, że „praca jest szczególną wartością, dzięki której powstają i funkcjonują społecznie wszystkie inne wartości⁶⁴”. Przy czym wielu autorów ze względu na spadek jej etosu, koncentruje się na uniwersalnych wartościach pracy.

Wśród najważniejszych wartości najczęściej wymieniana jest możliwość zaspokojenia potrzeb człowieka. Piotr Brzozowski zwraca uwagę na fakt, że „według Rokeacha i Schwart-

⁵⁷ Por. M. Czerniawska, *Kolektywizm versus indywidualizm – zmiany wartości i postaw młodzieży w okresie przeobrażeń ustrojowych. Studium interdyscyplinarne*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2010, s. 47-48.

⁵⁸ Tamże, s. 229.

⁵⁹ Tamże, s. 164.

⁶⁰ Por. J. Miluska, *Wartości w polityce. Między sprawnością a moralnością*, [w:] *Wartości w polityce. Między sprawnością a moralnością*, red. J. Miluska, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk politycznych i dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, s. 7-8.

⁶¹ W. Furmanek, *Zarys humanistycznej teorii pracy*, Wydawca: Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie, Warszawa 2006, s. 15.

⁶² Tamże, s. 15.

⁶³ Myśl tę W. Furmanek rozwinął w jednym podrozdziale swojej książki zatytułowanym: *Jakość życia człowieka podstawą wartościowania pracy. Kryteria jakości pracy*, (źródło: W. Furmanek, *Podstawy edukacji zawodowej*, Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 2000).

⁶⁴ Z. Wiatrowski, *Praca jako wartość uniwersalna i jako problem XXI wieku*, [w:] *Praca człowieka jako kategoria współczesnej pedagogiki*, red. W. Furmanek, Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Badań Edukacyjnych, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Rzeszów-Warszawa 2007, s. 54.

za wartości – w jakimś stopniu – są reprezentantami potrzeb, jest możliwe, że i hierarchie wartości w pewnym stopniu odzwierciedlają hierarchię potrzeb”⁶⁵.

Już wcześniej zwracałam uwagę, że „z potrzebami ściśle związane są dążenia, aspiracje i wartości. U człowieka wiele potrzeb pojawia się w efekcie wyobrażenia sobie pożądanego stanu albo obiektu, który stanowi dla człowieka ważną wartość, jaki można osiągnąć w wyniku działania, wizja taka może bardzo skutecznie motywować do podejmowania przedsięwzięć odpowiednich ze względu na własne możliwości, aspiracje i cenione wartości. Można powiedzieć, że potrzeby, szczególnie wyższego rzędu, kształtują się na miarę aspiracji człowieka i wartości, którym hołduje. Aspiracje działaniowe, którymi są dążenia, mają charakter funkcjonalny, podobnie jak funkcjonalny czyli działaniowy charakter mają ludzkie potrzeby”⁶⁶.

Przeanalizowałam pracę z punktu widzenia potrzeb sterowniczych człowieka⁶⁷ wynikających z jego wewnętrznej struktury. Dążenie człowieka do zaspokojenia tych potrzeb wpływa na to, w jaki sposób steruje on otoczeniem, a ich zaspokojenie zwiększa efektywność tego sterowania. Z punktu widzenia funkcjonowania człowieka, nadrzędna w stosunku do 24 potrzeb sterowniczych, jest potrzeba skutecznego sterowania otoczeniem i samym sobą. Zaspokojenie potrzeby skutecznego sterowania samym sobą powinno doprowadzić do uzyskania takiego własnego stanu wewnętrznego, który przyczyni się do wzrostu skuteczności sterowania otoczeniem. Aby potrzeba skutecznego sterowania otoczeniem i samym sobą, została zaspokojona w możliwie największym stopniu, winny zostać zaspokojone wszystkie potrzeby sterownicze w jak najszerszym zakresie.

Uważam, że wysunięta przeze mnie hipoteza: tym większa wartość pracy, w im szerszym zakresie zaspokajane są w niej wszystkie potrzeby człowieka⁶⁸ - odnosi się nie tylko do działalności zawodowej człowieka, ale również do wszelkiego rodzaju podejmowanych przez niego przedsięwzięć.

Według Fredericka Herzberga wartość pracy można zwiększyć stosując następujące sposoby wzbogacania pracy:

⁶⁵ P. Brzozowski, *Wzorcowa hierarchia wartości. Polska europejska czy uniwersalna? Psychologiczne badania empiryczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 71.

⁶⁶ J. Wilsz, *Praca jako wartość ze względu na zaspokajanie ludzkich potrzeb*, [w:] *Wartości w pedagogice pracy*, red. B. Baraniak, Wydawca: Instytut Badań Edukacyjnych, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowego Instytutu Badawczego, Warszawa – Radom 2008, s. 123.

⁶⁷ Koncepcję potrzeb sterowniczych człowieka, którą opracowałam w oparciu o przyjęte podstawowe założenia teoretyczne i analizę wszystkich funkcji zachodzących w człowieku, zamieściłam w: J. Wilsz, *Teoria Pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 210-224.

⁶⁸ J. Wilsz, *Praca jako wartość...*, s. 122.

1. Rezygnację z pewnych form kontroli i zwiększanie odpowiedzialności pracowników za pracę; a więc zwiększanie autonomii pracowników, ich władzy i swobody⁶⁹.
2. Jeśli to możliwe, należy tworzyć pełne czy naturalne jednostki produkcji; przykładowo, zezwalać pracownikowi na wytwarzanie całego produktu, zamiast jednego składnika. Takie działania zwiększają prawdopodobieństwo uznania pracy za ważną.
3. Regularne i ciągłe sprzężenie zwrotne o wydajności i jakości pracy powinno być dostarczane bezpośrednio pracownikowi, a nie za pośrednictwem przełożonych.
4. Zachęcanie pracowników do podejmowania nowych, trudnych zadań oraz zdobywania wysokich kwalifikacji⁷⁰.

Praca jest wartością zarówno z punktu widzenia jednostki, jak również ze społecznego punktu widzenia – postrzeganego przez społeczeństwo obywatelskie, gdyż jej rezultaty przyczyniają się do wzrostu zamożności jednostki i pośrednio również społeczeństwa – jako całości.

Wobec trudnej sytuacji na rynku pracy wiele osób ma problemy ze znalezieniem pracy – Jak więc w tym kontekście jednostka może zaspokajać szeroki wachlarz swoich potrzeb, samorealizować się i podwyższać jakość swojego życia? Każdy członek społeczeństwa obywatelskiego ma do tego prawo, pojawia się więc kolejne pytanie: Czy państwo w wystarczającym zakresie jej w tym pomaga? Argumenty przytaczane przez różnych autorów – znawców tej tematyki mogą stanowić odpowiedź na to pytanie.

Anna Drabarek zwraca uwagę, że „niezadowolenie społeczne pociąga za sobą negację zastanej kultury, która ulega bulwersującym, ekscentrycznym trendom. Negacja istniejącego porządku nasila się ze względu na upadek norm etycznych i kompromitację stojących najwyżej w hierarchii społecznej i międzynarodowej grup, zarządów, gremiów. Szerzenie się korupcji, nadużyć finansowych, brak wybitnych, charyzmatycznych jednostek powoduje narastanie agresji, nietolerancji i wrzenia”⁷¹ – pogląd ten podziela wielu innych autorów.

Danuta A. Michałowska przytacza badania, z których wynika, że występuje zgodność cech osobowości i typów wartości. Związek inteligencji z systemem wartości jest widoczny w uznaniu funkcjonowania intelektualnego jako wartościowego oraz w zależności: im większy

⁶⁹ Nasuwa się uwaga, że zwiększenie władzy jednych pracowników niewątpliwie może wpływać na zmniejszenie swobody i autonomii innych.

⁷⁰ Cyt. za: D.P. Schultz, S.E. Schultz, *Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 286.

⁷¹ A. Drabarek, *Kłopoty z tolerancją, wolnością i prawami człowieka*, [w:] *Prawa człowieka i świat wartości*, red. R. Monia, A. Kobyliński, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2011, s. 99.

iloraz inteligencji, tym bardziej spójną i wyrazistą strukturę formalną systemu wartości posiada dana osoba⁷².

Piotr Skudrzyk zwraca uwagę na możliwe ekonomiczne aspekty wolności „wolność dla wszystkich i wszystkiego, byle to nie zakłóciło wolności wszystkich i wszystkiego, wolność od przejmowania się ponizaniem oraz tragedią większości, która w pośpiesznie, przypadkowo, niekonsekwentnie respektowanych zasadach gry ekonomicznej przegrała. (...) Walka o wyjście z ekonomicznej marności czy nawet tragedii nie może ograniczyć się tylko do ekonomii, musi być także walką z duchową marnością czy nawet zwyrodnieniem. Inaczej wszystkie osiągnięcia ekonomiczne zostaną po pewnym czasie wchłonięte przez duchowe bagno”⁷³.

Maria Niemczuk uważa, że „uwolnienie się sił ekonomicznych spod kontroli reguł etycznych może mieć bardzo negatywne skutki. Podobne zjawisko, choć na mniejszą skalę, występowało w XIX wieku, epoce niekontrolowanego kapitalizmu. Po tych doświadczeniach wydaje się oczywiste, że globalizacja nie może oznaczać bezkarności silnych! Muszą istnieć nowe instytucje, muszą być ustalone nowe reguły gry, które będą strzegły dobra wspólnego, jeśli przez pojęcie wspólnoty rozumiemy już nie wspólnotę lokalną, narodową, ale wspólnotę ogólnoludzką. Globalizacja jest najpotężniejszą z prób etycznych, wobec których została postawiona ludzkość”⁷⁴, żyjemy w świecie, który stawia przed nami nowe wyzwania i „trwanie przy etyce tradycyjnej nie wydaje się z tej racji wystarczające. Mamy wszak do czynienia z nową siłą, która trzeba uchwycić w karby aksjologicznej sieci”⁷⁵.

Anna Latawiec, po dokonaniu przeglądu ujęć wartości przez różnych autorów, stwierdza, że „można mówić o obiektywnym ujęciu wartości – gdy traktujemy ją jako cechę przysługującą danej rzeczy, osobie, zjawisku lub o subiektywnym ujęciu wartości – gdy traktujemy ją w zależności od norm przyjmowanych w danej społeczności, kulturze czy cywilizacji”⁷⁶. Wartości obiektywne w przeciwieństwie do subiektywnych nie zaspokajają potrzeb czyichś potrzeb lub pragnień.

Wiesław Sztumski zwraca uwagę, że wartości normują nasze ideały, wyobrażenia i naszą twórczość: intelektualną, artystyczną i techniczną, pełnią rolę swoistych regulatorów myśle-

⁷² Por. D.A. Michałowska, *Wartości w świetle edukacji na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2013, s. 22.

⁷³ P. Skudrzyk, *Europejskość jako wartość*, [w:] *Wartości i ich funkcje w kształtowaniu cywilizacji globalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, red. J. Bańki, Katowice 2004, s. 20.

⁷⁴ M. Niemczuk, *Globalizacja a etyka, czyli w poszukiwaniu lewiatana polityki światowej*, [w:] *Wartości i ich funkcje w kształtowaniu cywilizacji globalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, red. J. Bańki, Katowice 2004, s. 73.

⁷⁵ Tamże, s. 73.

⁷⁶ A. Latawiec, *Problem wartości*, [w:] *Wartości i ich funkcje w kształtowaniu cywilizacji globalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, red. J. Bańki, Katowice 2004, s. 128-129.

nia, zachowania, postępowania, i działalności twórczej, „spełniają także funkcję normatywną w stosunku nie tylko do naszych zachowań i działań, ale też w procesach kształtowania naszych wyobrażeń o życiu i świecie. One niejako podpowiadają nam, jak mamy żyć i jakimi być, w jakim świecie chcielibyśmy żyć, ale równocześnie: jak powinniśmy żyć, jakimi powinniśmy być i w jakim świecie powinniśmy przebywać, jaki powinien być nasz świat”⁷⁷ – można więc powiedzieć, że projektują naszą przyszłość.

Ryszard Wiśniewski uważa, że „im bardziej ambitne, czyli rozwinięte i szczegółowe, systemy wartości buduje się, tym częściej stają się one abstrakcyjnym ozdobnikiem światopoglądów czy ideologii lub podręcznikowymi tylko produktami myśli, nie znajdując zastosowania w życiu, oderwane są od praktyki”⁷⁸.

Według Janusza Gajdy życie każdego człowieka jest realizacją mniej lub bardziej świadomą określonych wartości, które decydują o jakości jego życia a „wybór wartości to uświadomienie sobie sensu życia, to siła sprawcza działań, to podstawa światopoglądu; a ich realizacja to nie tylko zaspokajanie różnorodnych potrzeb, ale przede wszystkim kształtowanie osobowości”⁷⁹.

J. Gajda zauważa, że „w krajach dobrobytu o niskiej przestępczości i wysokim poziomie świadomości moralnej obywateli dokonuje się w sposób automatyczny i uzasadniony liberalizacja przepisów prawnych, powszechnie respektowanych. Służą one wychowaniu w wartościach humanistycznych na czele z dobrem i w eliminacji zła. W sytuacjach krańcowo różnych, a także w naszym kraju jako jeden z jego obywateli, domagam się gruntownej reformy prawa, zaostrzenia przepisów i ich klarownego jednoznacznego sformułowania oraz konsekwentnego, rygorystycznego egzekwowania. Historia uczy, że zło nie tylko dobrem można zwyciężyć, ale w określonych warunkach także, a może i skuteczniej, stosując konsekwentnie drakońskie metody”⁸⁰.

Ponieważ „życie intelektualne jest najistotniejszym wyróżnikiem człowieczeństwa”⁸¹ – stanowi największą wartość, gdyż dzięki rozwojowi intelektualnemu człowiek wzbogaca świat swoich wartości i zwiększa skuteczność zaspokajania własnych potrzeb.

Zamiast zakończenia

Jolanta Kędzior⁸² kończy swą publikację pytaniami:

⁷⁷ W. Sztumski, *Bytotwórcza rola wartości*, [w:] *Byt i powinności czyli status i funkcje wartości*, red. A.L. Zachariasz, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 45-46.

⁷⁸ R. Wiśniewski, *Problemy i drogi hierarchizowania wartości*, [w:] *Wartości – tradycja i współczesność*, red. D. Ślęczek-Czakon, M. Wojewoda, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009, s. 93.

⁷⁹ J. Gajda, *Wartości w życiu i edukacji człowieka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 11.

⁸⁰ Tamże, s. 76.

Czy wartości stanowią podstawę działania społecznego, opartego na określonych wartościach?

Czy wartości tylko towarzyszą zaangażowaniu i dopiero dzięki ich zidentyfikowaniu podmioty działające potrafią nadać sens i znaczenie swej aktywności?

Jednak autorka tych pytań nie udziela na nie odpowiedzi. Myślę, że to dobry pomysł, gdyż inspiruje czytelników do własnych refleksji i sądów.

W trakcie przygotowywania tej publikacji nasuwało mi się wiele pytań. Wymienię tylko te, na które pozytywna odpowiedź wydaje mi się być oczywista. Przytoczę niektóre z nich:

- Czy system demokratyczny, w porównaniu z innymi systemami, jest najbardziej zgodny z ludzką naturą?
- Czy system demokratyczny sprzyja rozwojowi człowieka?
- Czy w procesie rozwoju wzbogaca się system wartości człowieka?
- Czy w systemie demokratycznym człowiek ma prawa do podejmowania działań zgodnych z interesem własnym?

Zmieniający się systemem wartości w społeczeństwie demokratycznym ze względu na bezustannie dokonujące się przemiany cywilizacyjne wymaga szerokiej dyskusji, w której wezmą udział nie tylko specjaliści zajmujący się tymi problemami, ale przede wszystkim członkowie społeczeństwa obywatelskiego.

⁸¹ Tamże, s. 161.

⁸² J. Kędzior, *Wartości jako podstawa orientacji działania społecznego*, [w:] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 235.